

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sroda, dnia 18 września 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odosłanie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop., za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobną ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy i jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka.

**Teatr Popularny** **Dziś** **Miód Kasztelański i „Pieśń”** **Jutro** **Miód Kasztelański i**  
**wiecz.** **wiecz.** **Wigilja Ś-go Andrzeja**

przy ul. Konstantynowskiej № 16.

**2-gie Przedstawienie dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego”.**

**Teatr Popularny.** **Dziś, 18 września r. b. po bardzo niżonych cenach daną będzie komedia kontuszowa w 3 aktach J. I. Kraszewskiego**

**Miód Kasztelański** oraz **Pieśń** **Poemat w 1 akcie**  
**Wyspiańskiego.**

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można w Administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. Szatnia i programy bezpłatnie

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych**

**Dr. S. Kantor**  
**obecnie mieszka**

**Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej**  
**Telefon 19-41.**

**NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK**  
**usuwa**

**piegi, pryszczki, opaleniznę, wagi, czerwonosć twarzy i wszelkie plamy**

**Pasta do twarzy**

wynałazku aptekarza

Jana Niwińskiego.

**gła gnikięcia naśledownictwa, każde podetko**  
**zaopatrzone jest w plombę, na której znaj-**  
**duje się № 204 i nazwisko wynałazcy**

Jan Niwiński.

**Sprzedaj w aptekach, składach aptecznych**  
**perfumerjach.**

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

**KALENDARZYK.**

—o—

Sroda, 18 września.

Dziś: Józefa W. i Ireny.

Jutro: Januarjusza M. P.

**Co to szczęście?**

Kiedy w życie rzucę okiem,  
 Cóż się dla mnie w niem odsłania?  
 Widzę, jak pospieszonym krokiem  
 Świat za szczęściem się ugania.

Ale że jest szczęście chwilką,  
 I nieznanym chadza szlakiem,  
 Więc ja się uganiam tylko  
 Za Szustowskim koniakiem.

**Kasy chorych**  
**dla robotników.**

Krótki już czas nas dzieli od terminu zjazdów, mających na celu omówienie kwestji, związanych z wprowadzeniem nowego prawa o ubezpieczeniu robotników.

Zjazdy te odbędą się w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Niżnim Nowgorodzie pod przewodnictwem okręgowych inspektorów fabrycznych, przy współudziale urzędników inspekcji fabrycznych, oraz przedstawicieli przemysłu. Szkoda wielka, iż ci, o zabezpieczeniu praw których, prowadzone będą narady, nie mieli na wspomnianych zjazdach swoich przedstawicieli. Jest to z wielką krzywdą dla robotników, gdyż, ktoś więcej może udzielić źródłowych wskazówek i informacji, co do warunków bytu środowiska robotniczego, jak nie przedstawiciele proletariatu?

Istniejące związki zawodowe robotnicze wiedzą suchotniczy żywot — całą klasę robotniczą opanowała apatia, nie więc dziwnego, że w swoim czasie nie postarano się aby wystąpić do rządu z odpowiednimi staraniami o powołanie do omawianych zjazdów w charakterze członków z równymi prawami przedstawicieli klasy robotniczej.

Po opracowaniu swych postulatów, zjazdy przeszły je do ministerjum handlu i na podstawie zebranego materiału, ułożone zostaną szczegółowe przepisy i instrukcje, poczem przystąpieniem będzie do stopniowego zakładania kas dla chorych. Projekt normalnej ustawy kas chorych został już opracowany przez ministerjum.

W myśl projektu uczestnikami

kas będą wszyscy robotnicy i pracujący w danym przedsiębiorstwie nie krócej nad dwa tygodnie, bez różnicy płci i wieku. Kasy będą wydawały zapomogi dla osób pojedynczych w stosunku od połowy do jednej czwartej części zarobku poszkodowanego, a dla osób rodzinnych w stosunku od połowy do dwóch trzecich.

Zapomogi udzielane będą począwszy od czwartego dnia choroby, nie dłużej jak w przeciągu 26 tygodni. Położnicom zapomoga będzie wypłacana w przeciągu 6 tygodni.

Na pogrzeb wydawane będzie wsparcie w wysokości 20 do 30 razy przynoszącym dzienny zarobek zmarłego.

Ogólne zebranie członków kasy może, w razie braku funduszy zmniejszyć wskazaną wyżej normę zapomóg. Ogólne zebranie ma również prawo podwyższać składki członkowskie w celu powiększenia funduszu kasy.

Normalne składki określone zostały na 2 do 3 procent od zarobku.

Członkowie ogólnego zebrania składają się z właścicieli przedsiębiorstwa i pełnomocników od robotników, wybieranych najwyżej na trzy lata.

Biurowość w kasach prowadzona jest w języku urzędowym. Jest to również wielką niedogodnością, gdyż wielu z robotników, ze względu na stopień ich wykształcenia, obcym jest język rosyjski. Pożądaniem by było zatem, aby biurowość dozwolonem było prowadzić naprz. u nas, oprócz w języku państwowym i w języku polskim.

Wskutek zamierzonego wprowadzenia ubezpieczenia robotników, ministerjum handlu i przemysłu opracowało dane o długości czasu robo-

czego w rozmaitych okręgach przemysłowych.

Ze zgromadzonych danych, okazuje się, że największą ilość dni w roku spędzają robotnicy przy pracy w okręgu północnym (303), dalej idąc: okręg centralny — 298, na Kaukazie — 288, w gubern. piotrkowskiej — 287 i t. d.

Największą ilość dni w roku pracują robotnicy w przedsiębiorstwach wyrobów mineralnych, najmniejszą zaś w przedsiębiorstwach wyrobów metalowych.

O kasach dla chorych i przyczynach utworzenia ich w państwie rosyjskiem, pisaliśmy niedawno w jednym ze wstępnych artykułów „Kurjera” dziś dodamy, że nowe te instytucje, bądź co bądź, będą choć w pewnej mierze zabezpieczeniem klasy robotniczej pozostawionej do obecnej chwili na łaskę losu.

J. Garlikowski.

**Urządzenia zawodowo - społeczne w Australji.**

(Dokończenie).

Partja pracy jest organizacją dobrze zdyscyplinowaną i ogarniającą bardzo szerokie koła ludności. Program jej polityczny jest niejako w stanie ciągłego tworzenia się i poszczególne jego punkty nietyle może są postulatami pewnych konkretnych reform, ile wyrazem ideałów, do których zwolna dąży cała warstwa robotnicza. Na tym właśnie punkcie analogja z ruchem robotniczym w Europie jest uderzająca.

Pierwszą zdobyczą Partji pracy w Nowej Południowej Walji było zrównanie prawa wyborczego. Ale ogniskiem, skupiającem całą uwagę organizacji, są reformy czysto gospodarsze. Zadania odnośnie znalazły



wyraz w siedmiu następujących punktach programu: powinna być tylko „biała” Australia tj. ograniczenie imigracji ludów kolorowych, głównie chińczyków, którzy stanowią poważną konkurencję dla białych robotników; przymusowe sądy rozjemcze; emerytura dla robotników; upaństwowienie monopolów; własna, obywatelska siła wojskowa i własna flota; ograniczenie pożyczek państwowych; wreszcie prawa, dotyczące żegluga, a mające na celu ochronę australijskiej marynarki przed nieuczciwą konkurencją.

Nie wszystkie punkty tego programu zostały już wprowadzone w życie, a te które znalazły wyraz w odpowiednich reformach, nie wszędzie otrzymały formę prawną i nie wszędzie jednakową.

Najwięcej zainteresować nas może pośrednictwo władzy między pracodawcami, a robotnikami w pewnych kręstach spornych. Spotykamy tu dwojakiego rodzaju instytucje: jedne nie posiadające charakteru przymusowego — są to zw. „biura minimalnych płac”, zainicjowane w Wiktorji 1896 r., drugie — są to właściwe sądy rozjemcze. Biura płac minimalnych powstały w Wiktorji. Na skutek niezłapania kwestji bardzo zawilich i wymagających bardzo fachowej ekspertyzy, parlament był zmuszony wytworzyć specjalną instytucję, na którą przelał swą władzę w ściśle określonych granicach spraw zawodowych. Biura płac minimalnych istnieją osobno dla każdej poszczególnej gałęzi przemysłu. W skład ich wchodzi w równej liczbie robotnicy i pracodawcy pod przewodnictwem osoby bezstronnej.

Biura ograniczają się do załatwienia sporów, dotyczących płac, ściśle mówiąc, minimalnych płac i stąd ich nazwa; następnie kompetencji ich podlega kontrola nad pracą dzieci (terminatorstwo).

Biura nie mogą zabronić strajków i wogóle są pozbawione inicjatywy, działają tylko wtedy, gdy jedna ze stron spornych zwróci się do nich o pośrednictwo. Członkowie biur są płatni od rządu.

Właściwe sądy rozjemcze zostały zapoczątkowane w Nowej Zelandji w r. 1890. Sądy te zostały wprowadzone w celu zapobieżenia strajkom i mają charakter przymusowy. Z prawniczego punktu widzenia są to instytucje, łączące w sobie niejako dwie formy procedury: karną i cywilną. Od ich wyroku niema apelacji, chyba o ile zachodzi potrzeba interwencji samego prawa parlamentarnego. Sędzia sądu rozjemczego ma bardzo szeroką kompetencję: jest on urzędnikiem państwowym, często sędzia jakiej wyższej instancji. Sąd rozjemczy nie jest wyłącznie instytucją wymiaru sprawiedliwości — jest on i w znacznym stopniu ciałem prawodawczym. Pod przewodnictwem urzędnika państwowego ścierają się tu sprzeczne interesy już nie jednostek fizycznych, lecz korporacji, ponieważ prawo za jednostkę uważa „związek przemysłowy”, który może być związkiem robotników, lub przedsiębiorców danej gałęzi przemysłu; wywołuje to niekiedy natłoczenie spraw przemysłu. W tych państwach, gdzie prawo to o sądach rozjemczych przybierało więcej absolutną formę, prawo zawierania umów prywatnych zostaje znacznie zmniejszone, ponieważ państwo może narzucić warunki osobom, zajętem w danym przemyśle, niekiedy wbrew woli obu stron (N. Poł. Walia). Jako logiczna konsekwencja tego stanu rzeczy, nasuwa się kontrola nad kupnem i sprzedażą. Sądy rozjemcze popierają związkowców robotników i przedsiębiorców, a wskutek tego staje się koniecznością interwencji władzy w sprawie organizacji pracy i już obecnie daje się zauważyć dążenie do ograniczenia prawa wolnych zrzeszeń, a natomiast do uczynienia obowiązującym powszechnie należenie do danego związku przemysłowego każdej osoby, w danym przemyśle zajętej.

Co do gospodarczych wyników interwencji państwowej w przemyśle, autor uważa wogóle za przesadne wszelkie wnioski za i przeciw, jakie bywają wygłaszane na ten temat.

W Australji nie widać jeszcze

tych złych skutków ekonomicznej natury, jakie regulacja przemysłu przez rząd powinna być według niektórych wywołać, co zaś się tyczy dobrowolnego jej wpływu na ogólne społeczne stosunki, to i ten jeszcze nie daje się zauważyć.

Jeden tylko ogólny wniosek można wyciągnąć, mianowicie, że system ten wzmacnia wpływ klasy robotniczej na ogólne warunki wytwarzania.

„Państwowa kontrola przemysłu, powiada Clark, prowadzona jest obecnie w interesie poszczególnych klas, lecz jeszcze nie w interesie ogółu ludności. Obecny stan rzeczy jest nietrwałym”.

Oczywiście, że w Australji prowadzonego zaprowadzone są również rozmaitego typu ubezpieczenia robotnicze, a między innymi i państwowe emerytury robotnicze.

Należy zaznaczyć, że inicjatywa do powyższej wymienionych instytucji nie zawsze wychodzi z obozu organizacji robotniczych; przeważnie podjęły ją jednostki, cieszące się popularną sympatią, a dopiero później Partja pracy wciągnęła ich wnioski do swego programu.

Rozpatrując teraz ogólny charakter ruchu robotniczego w Australji, rzuca się tu przedewszystkiem w oczy różnica między masą ludu a przewodcami. U tych ostatnich ruch robotniczy ma coś z charakteru religijnego.

W masach ludu, przeciwnie, istnieje skłonność do popierania reform jedynie dla ich praktycznej użyteczności, dla tego też w Australji konkretne reformy wyprzedziły doktrynę. Przyczyną tego jest po części i ta okoliczność, że Australja, nie prowadząc polityki zagranicznej, mogła skupić całą uwagę na prawodawstwie przemysłowym. „Ale żaden błąd, kończy dzieło Clark, nie mógłby być zgubniejszy nad utrzymywanie, że to prawodawstwo usprawni się swymi społecznymi i gospodarczymi wynikami. Przedstawia ono postęp, lecz nieostateczne rozwiązanie zagadnień, które miało rozstrzygnąć”.

Zgodzić się na to każdy musi.

Marek Lech.

## Projekty ministerjum handlu.

Minister handlu, Timirazjew, jak donosi „Riecz”, zamierza przeprowadzić w IV Dumie następujące projekty praw:

W prawodawstwie robotniczym, minister zwrócił uwagę na niernormalność tego zjawiska, że czas roboczy nieletnich kobiet nie różni się od czasu roboczego dorosłych mężczyzn. Minister projektuje utworzenie obniżonej normy czasu roboczego dla kobiet oraz dla mężczyzn poniżej lat siedemnastu.

Dalej minister stawia wniosek, aby w mniejszych zakładach przemysłowych zupełnie zniesiono najniższe normy kar za niewykonanie przez fabrykantów warunków umowy, określającej stosunki wzajemne fabrykantów i robotników, ponieważ te najniższe normy ciężkim brzemieniem kładą się na małe i średnie zakłady przemysłowe.

Za to p. Timirazjew chce podwyższyć normy kar za takie przekroczenia umowy, które u fabrykantów wywołała chęć zysku.

Dalej minister uważa za konieczne, utworzenie specjalnych sądów do rozważania spraw, dotyczących odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki robotników, ponieważ obecny system prowadzenia tych spraw przedłuża ich rozstrzygnięcie z powodu szeregu formalności.

Tymczasem większość spraw o odszkodowanie jest prosta i niewywołuje komplikacji prawnych.

Minister pragnie też utworzenia oddzielnych sądów do rozstrzygnięcia sporów na tle ubezpieczeń robotników. Na próbę ma powstać taki sąd w Petersburgu, potem zaś rada ministrów otrzyma prawo otwierania takich sądów wszędzie, gdzie się okaże potrzeba i gdzie to nie będzie wymagało specjalnych kredytów.

Minister jest zatem, aby wydać nowe prawo celem obrony własności przemysłowej, ponieważ prawa rosyjskie w sprawach znaków firmowych, towarów, rysunków, modeli itp. są przestarzałe.

Rosja, zdaniem ministra, powinna przystąpić do związku, łączącego państwa europejskie na tle obrony własności przemysłowej.

Wreszcie minister projektuje szereg środków celem poparcia marynarki handlowej.

## W Finlandji.

Władze ministerjalne w Petersburgu, jak donosi „Russkoje Słowo”, otrzymały od władz rosyjskich w Finlandji szczegółowe raporty o nastroju ludności finlandzkiej z powodu oddania pod sąd rosyjski magistratu wyborczego, oraz pociągnięcia do odpowiedzialności karnej całego szeregu innych magistratów...

Obecnie gen.-gubernator finlandzki pociągnął do odpowiedzialności karnej, za przeciwdziałanie ustawie finlandzkiej z dnia 20 stycznia 1912 roku, magistraty miast następujących: Wyboga, Niusztadu, Abo, Tawattgusu i Helsingtorsu.

Procesy sądowe dotkną nie tylko wymienione magistraty, ale i wszystkie inne magistraty finlandzkie, jeżeli, jak krąży pogłoski, będą usiłowały przeciwdziałać ustawie. Raporty stwierdzają, że nie można liczyć na to, aby urzędnicy finlandcy zmienili swe postępowanie i pogodzili się z ustawą.

Podobno raporty władz rosyjskich w Finlandji, wywołały w Petersburgu bardzo silne wrażenie. Wobec tego, że śledztwo w sprawie magistratu wyborczego zostało już ukończone, postanowiono przyspieszyć rozważenie sprawy przez Izbę sądową petersburską. Proces zacznie się 3 października.

## Podróż ministra spraw zagranicznych.

Minister spraw zagranicznych, Sazonow, wyjeżdża do Anglii w dniu 18 b. m. Minister jedzie prosto do zamku Balmoral, gdzie będzie gościem króla angielskiego. Podczas gościny p. Sazonowa do zamku Balmoral przyjedzie prezes ministrów angielskich Asquith i minister spraw zagranicznych sir Edward Grey.

W naradach rosyjskiego ministra spraw zagranicznych z angielskimi mężami stanu weźmie udział ambasador rosyjski przy dworze angielskim hr. Benkendorf. Niektóre dzienniki twierdzą, że w naradach uczestniczyć będzie także ambasador rosyjski we Francji ochmistrz Izwołskij, „Nowoje Wremia” wszakże na podstawie informacji z wiarogodnego źródła, zaprzecza tym pogłoskom.

P. Sazonowowi towarzyszyć będzie w podróży dyrektor kancelarji ministerjum spraw zagranicznych szambelan bar. Szyling.

Z Anglii minister spraw zagranicznych pojedzie do Paryża, gdzie mieć będzie posłuchanie u prezydenta republiki, Fallieres'a i prezesa ministrów.

W ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, że minister spraw zagranicznych w drodze powrotnej zatrzyma się w Berlinie i odbędzie konferencję z kancelerzem niemieckim Bethman-Hollwegiem i ministrem spraw zagranicznych Kinderlen-Waechterem.

## Pogrzeb Vrchlickiego.

Praga, 15 września.

Pogrzeb Jaroslava Vrchlickiego odbył się wczoraj przy udziale przeszło 200,000 ludzi. Zwiłki przywiezione w piątek z Domażlic, wystawione były na widok publiczny w Panteonie Muzeum Królestwa Czeskiego na wspaniałym katafalku, u którego stóp złożono setki wieńców. Przy wynoszeniu zwłok pełniły straż

honorową korporacje studenckie i sokoli.

Z uderzeniem godz. 3 popołudniu rozpoczął się pogrzeb. Nieprzejrzałe fale ludzi zalały Vaclavske Namesti i sąsiednie ulice. Przy wynoszeniu zwłok z Panteonu przemówił burmistrz Grosz, imieniem literatów powieściopisarz Franciszek Herites, poczem towarzystwo śpiewackie „Hlahol” wykonało szereg pieśni żałobnych.

Zwiłki złożone na 6 konnym karawanie, wieńce wiezione na osobnych wozach, najpiękniejsze zaś nieśli studenci i sokoli. Wśród tych wieńców znajdowały się: od m. Krakowa, od redakcji „Nowej Reformy”, od Kasy literackiej w Warszawie, od ks. Czwertynskiego i od różnych organizacji. Za trumną postępowała rodzina zmarłego, delegat namiestnictwa, delegat ministerjum oświaty (szef sekcji Cwikliński, prezydent miasta, różni dostojnicy i delegacje. P. Horwarka prowadził delegację polską, w skład której wchodził pp. red. Prokesch, Ludwik Stasiak, pani Stan. Wysocka, artystka teatru krakowskiego i kolonja polska w Pradze. W pobliżu Narodnego Divadla kondukt pogrzebowy zatrzymał się a z wielkiej logji odezwały się dźwięki orkiestry. Godzinę przeszło posuwał się pochód na Wyszehrad, gdzie złożono zwiłki w grobowcu zasłużonych, obok zwłok Zejera. Nad grobem przemówił reżyser Nar. Divadla Jaroslav Kvapil, imieniem uniwersytetu dziekan Kraus, imieniem kolegów prof. Malan.

Imieniem Tow. dziennikarzy polskich przemówił redaktor Władysław Prokesch:

„Polska umiłowała Vrchlickiego — mówił — jako tego, który był w literaturze czeskiej budzicielem hasel miłości, który cichą działalnością mędrca uczynił dla zbratania czesko-polskiego, jak całe rzesze polityków. Bywał u nas w Polsce kilkakrotnie miłym gościem i umiał zaskarbić sobie serca nasze. Miał dla nas miłość i zebrał też od nas wdzięczność. Szedł z nami w Krakowie za trumną największego poety naszego Mickiewicza, był świadkiem naszego popisu kultury na wystawie krajowej we Lwowie. Gdy naród polski ugiął się pod brzemieniem krzywd pruskich w Księstwie Poznańskim, on podniósł donośny głos w obronie Polski.

„Za te objawy miłości i szlachetności, Vrchlicky zaskarbił sobie wdzięczność narodu polskiego, który dziś z żalem żegna śmiertelne szczątki wielkiego poety a gorącego przyjaciela Polski, składając hołd nieśmiertelnej jego pamięci”.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem pieśni „Kde domov muj”.

Wieczorem odbyło się w „Nar. Divadle” przedstawienie żałobne. Wystawiono tragedję Vrchlickiego „Hipodamia”, w której główną rolę odegrała p. Laudowa-Horzcikowa. Po przedstawieniu w „Obecnim Domie” odbyło się przyjęcie na cześć Polaków, staraniem klubu czesko-polskiego.

## Echa buntu marynarzy.

Współpracownikowi „Now. Wremia”, Parfenowowi, pewien oficer marynarki z Sewastopola opowiadał, że wśród oficerów tamtejszych krąży uporzędywana następująca pogłoska o przygotowywanym niedawno buncie wśród marynarzy, któremu zapobieżono dzięki dość wcześnie przedsięwziętym środkom i o którym wspominał znany rozkaz ministra marynarki, admirała Gregorowicza, do floty z dnia 30 sierpnia r. b.

Przywódcy buntu — opowiadał oficer — sądzili rzekomo, że uda się im pozyskać marynarzy okrętów wojennych na morzu Czarnem dla planów swoich, które były podobno następujące: po owdzięciu kilkoma pancernikami udać się miano do Odessy, Teodozji, Noworosyjska i Batumu i tam, pod groźbą zbombardowania miast tych przez zbuntowane okręty zażądać od mieszkańców i bankrótów wykupu w sumie 10 milionów rubli. Po ściągnięciu sumy tej zbuntowane załogi pójść miały za przykładem pancernika „Książę Potem-



kin\* w r. 1905, a mianowicie udać się do któregoś z portów cudzoziemskich w Turcji lub Rumunii, okręty pozatapiać lub pozostawić na los szczęścia, samym zaś rozbić się na wszystkie strony.

Zebrań 10 milionów rubli przywódcy, zbuntowanych marynarzy rozdzielić podobno zamierzali w sposób następujący: 5 milionów rozdać mieli uczestnikom buntu, drugie 5 milionów pozostawić na cele rewolucyjne i anarchistyczne. Werbowanie uczestników spisku wśród marynarzy dokonywane było przez nich podobno w ten sposób, że każdy z marynarzy, który objawił chęć uczestniczenia w spisku, otrzymywał tytułem zadatku pewną sumę, bardzo poważną w budżecie marynarskim, oraz obietnicę otrzymania jeszcze więcej po zebraniu okupu od miast.

Autor artykułu w „Now. Wremia“ dodaje, że podobno do wyżej opisanego podkładu buntu ma wiele cech prawdopodobieństwa.

## W sprawie podatku od nieruchomości.

Z początkiem roku bieżącego weszła w zastosowanie norma podatków od nieruchomości w Warszawie, obliczona na zasadzie pięcioletniej dochodowości, mająca obowiązywać w następnych pięciu latach.

Do obliczenia podstaw tego podatku mogły być użyte dane albo przeciętnej dochodowości domów za wszystkie lat pięć, albo tylko za ostatni rok 1910, jeżeli wysokość pobranych podatków za ten rok uznana była przez komisję podatkową za normalną.

Oczywiście z uwagi, iż nadzwyczajna swyżka komornego zaczęła się dopiero przed trzema laty, w żaden sposób dochody z nieruchomości za rok 1910 nie mogły być uważane jako normalne, i na tej zasadzie członkowie komisji podatkowych w niektórych okręgach domagali się obliczenia podatku, według normy wszystkich ostatnich lat pięciu.

Pogląd ten zapoczątkowali członkowie komisji podatkowej w 2 okręgu m. Warszawy, ale nie we wszystkich okręgach znaleźli naśladowców; przeciwnie członkowie innych okre-

gów zgodzili się na pogląd inspektorów podatkowych, iż należy brać pod uwagę tylko dochodowość z ostatniego przed lustracją r. 1910. Gdy w drugim okręgu zapadła uchwała, iż rok zwyżki spekulacyjnej w cenach komornego, częstokroć mający jedynie na celu korzystną sprzedaż nieruchomości, nie może stanowić podstaw do obliczania podatku, zaprotestował przeciwko jej uchwale inspektor podatkowy do komisji gubernjalnej. W tej instytucji odbyło się nad tą kwestją ponowne głosowanie, w którym delegaci właścicieli domów w Warszawie pp. Suligowski i Wegner, delegat Tow. kredyt. miejskiego oraz budowniczy gubernjalny inż. Piotrowski przegłosowali pozostałych członków komisji i utrzymał się pogląd, że należy podatek od nieruchomości obliczać na podstawie przeciętnych danych za wszystkie lat pięć.

Na uchwałę tę jednak wniósł skargę do ministerjum skarbu zarządzający izbą skarbową rz. r. st. Manżos.

Obecnie nadeszła rezolucja ministra skarbu w sprawie tego protestu, zakomunikowana urzędownie członkom komisji podatkowej II okręgu m. Warszawy. Otóż minister skarbu nie upatruje żadnego przekroczenia prawa w uchwale przegłosowanej przez delegatów obywatelskich i zatwierdził tę uchwałę, odrzucając protest zarządzającego izbą skarbową.

Rezolucja ta przecież już nie pomoże tym właścicielom nieruchomości, którzy w swoim czasie nie wnieśli protestów na zbyt wysoką normę podatkową, jak również nie poprawi stanu rzeczy w tych okręgach, w których delegaci zgodzili się bez opozycji na zastosowanie normy podatku skarbowego, według dochodowości r. 1910.

## Wiadomości ogólne.

○ **Telegrafy prywatne.** Na skutek starań wielu osób, co do otrzymania koncesji na urządzenie prywatnych linii telegraficznych, zarząd główny poczt i telegrafów zwrócił się do naczelników okręgów pocztowo-telegraficznych o wyjaśnienie, czy nie mogłyby być założone

linje telegraficzne rządowe, któreby przynosiły zyski.

○ **Cukier w sklepach monopolowych.** Ministerjum spraw wewnętrznych, zamierza wnieść do 4 Dumy, odrzucony przez trzecią Dumę, projekt organizacji sprzedaży cukru w drobnych ilościach w sklepach monopolowych.

## Ze świata.

□ **Cuda chirurgii.** Amerykańskie dzienniki doniosły niedawno o zamiarze lekarzy wstawiania ślepym oczu ludzi skazanych na śmierć. Obecnie telegrafują z Nowego Jorku, że dokonano takiej próby w Denoer, w stanie Colorado. Bezpośrednio po wykonaniu wyroku śmierci wyjęto oczy straceńca i wstawiono je pewnemu ślepeму. Podobno operacja udała się znakomicie.

□ **Testament Nogiego.** Generał Nogi w testamencie, który onegdaj otwarto, oświadczył, że nie jest już potrzebny krajowi i dlatego postanowił umrzeć wraz z cesarzem. Majątek swój zapisuje żonie, przyjaciółom i instytucjom publicznym, a zwłoki klinice w Tokio. Tylko włosy, zęby i paznokcie mają być pochowane.

## Z Cesarstwa.

△ **Mundury dla dziennikarzy.** W ministerjum Dworu wszczęto kwestję utworzenia specjalnego uniformu dla korespondentów i fotografów, udających się na uroczystości, odbywające się w obecności Najwyższej.

△ **Ma pewną zgubę.** — Z Lipawy donoszą do pism petersburskich, że w Lipawie zastrajkowała załoga wielkiego statku emigracyjnego „Rossija“ oświadczając, że nie wypłynie na tym statku na pełne morze gdyż grozi mu katastrofa. Wyznaczone śledztwo stwierdziło, że oddział maszynowy jest w nieporządku i maszyny są użyte. Statek przyholowano do doków w celu naprawy.

△ **Somalisi i damy petersburskie.** „Birż. Wied.“ zwracają

uwagę na szczególniejsze zboczenia seksualne, jakiemu ulegają damy petersburskie, okazując niezwykłą skłonność do dzikich ludzi ze szczepu somalisów z Afryki, pokazywanych publiczności w „Luna-Park“ w Petersburgu.

Onegdaj na tle współzawodnictwa w „Luna-Park“ doszło do zajęcia, które zakończyło się w policji, dokąd przewieziono półnagich somalisów.

## Z LITWY I RUSI.

× **Uniwersytet w Wilnie.** Ministerjum oświaty, jak donosi „Ranneje Utro“, opracowuje projekt założenia uniwersytetu w Wilnie.

## Wiadomości krajowe.

+ „Gazeta Ostrowska“. Z dniem 3 października zacznie wychodzić w Ostrowiu pod kierunkiem dra Jana Załuski „Gazeta Ostrowska“, pismo tygodniowe z obrazkami. Według zamierzeń redakcji, „Gazeta Ostrowska“ ma być zwierciadłem i jedną ze sprężyn życia powiatów: ostrowskiego, ostrołęckiego, łomżyńskiego i mazowieckiego. Jako redaktor i wydawca „Gazetę“ podpisywać będzie p. Józefat Jezierski.

+ **Z kolei w-wiedeńskiej.** Bilety bezpłatnej jazdy na blankietach nowego wzoru już rozesłano wszystkim pracownikom, korzystającym z tego prawa, wobec czego naczelnik ruchu polecił surowo wszystkim kontrolującym bilety, aby przedstawiane w pociągach bilety starego wzoru konfiskowano, a z okazicielami ich postępowano, jak z pasażerami, nie posiadającymi biletów.

+ **Echa mordu Czaplickiej.** Sprawa o zabójstwo Czaplickiej została ostatecznie wyjaśniona. Mordu dokonał narzeczony służącej, Ignacy Jastrzębski, Gajkówna zaś czuwała w bramie, ażeby dać znać ukrytemu w mieszkaniu zbrojowi, w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Ustalono, iż Jastrzębski nigdzie nie pracował, Gajkównę, która lat cztery służyła bez przerwy u Czaplickiej, poznał niedawno, wyciągnął od niej wszy-

2)

# ROK 1812.

(Dokończenie).

Z okrzyków Robespierre'a i z gniewu Dantona!  
Zbudź je, zbudź je cesarzu! Te czepce, tych ludzi,  
Którzy mrą tu ofiarnie, których nic nie budzi,  
Nawet śmierć... Niechaj ostrze twej zwycięskiej

[szpady

Rozpędzi oman ciszy lodowatej, bladej,  
Niech nie tylko zgon ludzki w sławę ci prze-

[mienia,

Lecz niech będzie dla wroga — zniczem przebu-

[dzenia,

My idziemy za tobą, my ślepi, my wierni,  
Wiarą naszą niezłomni — męstwem pancerni,  
My idziemy za tobą... Ciśnij zawołanie!  
Wola twa tytaniczna niech ciałem się stanie,  
Jak mag, zakłębiam słowa stwarzający życie,  
Zmień w pioruny dziejowe każde serca bicie,  
Rzuć myśli, co się twej czepiają ostrogi,  
Jak blaski — szczytów wieży, rzuć gromem na wrogi,  
I nie szczędź wiernym tłumom, co za tobą idą,  
Ogni wydartych niebu, ty — Prometeidol..

Wre walka. Ziemia zda się z trwogi oszalała,  
Jak psy piekielne wyją niezliczone działa,  
Każdy szaniec trupami jak kwieciami zakwita,  
Śmierć, krwi ludzkiej spragniona, ma jej dziś

[do syta.

A siedzące na drzewcu szarpanych sztandarów,  
Złote w chmurach kurzawy i w dymie pożarów,  
Zbyt do zwycięstw nawykłe — na zapasy zbrojne  
Patrzą orły cesarskie posepne... spokojne...  
Czekają, aż się wzniesie dość wysoko góra

Z trupów, by na niej spocząć, z krwi otrząsnąć

[pióra

I ogarnąć swym wzrokiem całą drogę chwały,  
Którą przez świat podbity dumnie przeleciały.  
Orły, orły cesarskie! w minionej oddali  
Jeszcze znicz austerlicki za wami się pałi,  
Jeszcze jęczą zdobyte kornych stolic bramy,  
I wtórują im echem szczyty Guadarramy,  
Jeszcze nie śmieją powstać obalone bogi...  
Orły, orły cesarskie. Tu — kres waszej drogi!..

Czy widzisz? W mroku bitwy, okryty kurzawą  
Jakiś zastęp fatalny płynie ciemną ławą,  
O szafce się uderza, jak fala o brzegi,  
Rozbija się na chwilę, znów wiąże szeregi,  
I leci, leci naprzód niezłomny, szalony,  
Jak piorun ręką Boga na ziemię rzucony.  
Czy wiesz ty, kto to taki? Weź czako do dłoni;  
Czako leżące w polu, zgubione w pogoni,  
Zetrzej zeń kurz bojowy i krwi ślady rdzawe  
I czytaj dzieje wielkie, męczeńskie i krwawe.  
Na niem wryta sławna karta dziejów nasza:  
Te szczytów i otwory — to ślady pałasza  
I kul wrażeń, zebrane ojczyźnie w ofierze  
Pod Wagram, Friedland, Jena, Ulm — i w Sa-

[mosierze,

Czytaj... Na czapce, z przodu, gdzie najczęściej  
[na niej  
Szczerb — ty znajdziesz odpowiedź na własne  
[pytanie,

Ujrzyś znaki, co skrzydła do boju nam dały:  
Nad magiczną literą — srebrny orzeł biały...

O Jezu! Gdzieś tam za mną śpią ciche zagrody,  
Gdzieś śpiewają zórawie, czerpiąc konwie wody,  
Poła złocą się złote, sennie gaje stoja  
I ziemia jest tak bliska, rdzono i moja...  
Śpiew spóźnionych oraczy, cichy dzwon kościoła,  
Jak syna zbląkanego, tak mię zda się woła,  
Tak mi napelnia rzewnem rozłasknieniem duszę,

Mnie, com zgnat wśród obcych w krwawej za-

[wierusze

O głosy! wy silniejsze nad armatnie wycie  
Nad jęk stali szalonej, nad śmieć i nad zyciel  
Przyjdę do was, o przyjdę, jeśli Bóg pozwoli  
Panem własnego bytu i swej własnej doli,  
Lecz teraz jeszcze moja nieskończona praca,  
Jeszcze odejść nie mogę, jeszcze mię zawraca  
Do pług bojowego — i duszę zachwyca  
Wszechpotężnego wodza święta obietnica.  
Wiedzie mię ku zwycięstwu przez burzę dziejową  
Jego wielkie, niezłomne, czarodziejskie słowo!..

...Wre walka. Setki trupów znaczą szarzy drogę.  
Nawet orły uczuły zmęczenie i trwogę  
Skrzydła złożyły krwawe i patrzy nierade  
W zwycięstwo swe dzisiaj — niepewne i blade,  
Wróg odpełza powoli za stolicy ściany,  
Zwyciężony zaledwie — lecz niestratowany,  
By liżąc krwawe łapy — ostrzyje tępe szpony  
Do walki nowej — głuchej, śmiertelnej, szalonej.  
Cesarz zjeżdża ze wzgórze na bojowe pole,  
Czarna troska, jak chmura siadła mu na czole,  
Cesarz jedzie... Pięć każdą ziemi krwawej mierzy,  
Jak gdyby liczył swoich poległych żołnierzy.  
A tam od wschodu, gdzie się wraże wojsko skrywa  
Mgła szara, mgła wieczorna powoli napływa,  
Kryje ciemnym całunem poszarpane ciała,  
Walczy z blaskiem, co jeszcze na wyżynach pała,  
Zalewa sennie wzgórze i miloczące lasy,  
Stacza z ogniem biwaków daremne zapasy...  
Nad światem płynie mroku tajemnicza struga.  
Cesarzu! Noc nadeszła... noc czarna... noc — długa..

Zygmunt Mosiewicz



stkie oszczędności, a później zmuszał do pożyczania dla niego pieniędzy. Po pewnym czasie powziął myśl ograbienia Czaplickiej, czemu Gajkówna sprzeciwiała się początkowo, później jednak uległa namowom narzeczonego i stała się współniczką ohydneho morderstwa.

## Przed wyborami.

### Przyjazd gub. komisji wyborczej.

Jutro przyjeżdża do Łodzi piotrkowska gubernialna komisja do spraw wyborczych z prezesem sądu okręgowego Wołkowem na czele, w celu sprawdzenia list wyborczych, oraz rozpatrzenia reklamacji wyborców.

Czynności swe komisja rozpocznie dopiero w sobotę. (c)

### Posiedzenie łódzkiej komisji wyborczej.

Onegdaj, w magistracie tutejszym odbyło się posiedzenie łódzkiej komisji wyborczej powiatowej, złożonej z p. Lewandowskiego, członka sądu okręgowego piotrkowskiego, jako przewodniczącego, oraz p. Komarowa, inspektora podatkowego radcy magistratu Wł. Mireckiego, zastępcy prezydenta p. Lebelta, sędziego gminnego i p. Weżyka, właściciela majątku Beldów.

Komisja postanowiła, aby zjazd prawyborców miejskich powiatu łódzkiego rozdzielić na 2 zjazdy — jeden w Łodzi, drugi w Zgierzu.

W ten sposób prawyborcy wszystkich 19 gmin powiatu łódzkiego, przyłączeni będą do Łodzi.

Komisja rozpatrywała również reklamacje, dotyczące cenzusu wyborczego, złożone przez właścicieli ziemskich.

### Reklamacje.

Do komisji gubernialnej piotrkowskiej do spraw wyborczych wpłynęło 500 reklamacji na nieprawidłowe wciągnięcie do spisów; z Łodzi pochodzi 500 reklamacji, z Częstochowy 6.

### Żydzi w Łodzi.

Wczoraj odbyło się prywatne zebranie miejscowych obywateli żydów na którym omawiano kandydatury wyborcze z Łodzi do IV Dumy.

Ostatecznie zgodzono się na pewnego miejscowego obywatela — żyda, o którym gazety żargonowo piszą że jest on dobrym żydem, lecz mimo to zna doskonale polski język, oraz potrzeby kraju i jego historje.

### O posła z Piotrkowa.

Ciekawe obliczenie wyborów z gub. piotrkowskiej znajdujemy w pismach żydowskich: W Piotrkowie demokracja narod. ma pewnych 5 wyborców, w Częstochowie 7; następnie ma duże szanse na dwa z Rawy, 2 ze Strykowa i 2 z Pabjanic, czyli razem zupełnie pewnych 18, a na pół pewnych 2 z Brzezina i 2 z Łasku. Natomiast w Będzinie mogą żydzi razem z postępowcami mieć 7, z Sosnowca 5 i z Radomska 2. W Tomaszowie i Zgierzu może bardzo łatwo zwyciężyć zjednoczenie żydów z niemcami. Przy zjednoczeniu żydów, niemców i postępowców polskich, gdy doń jeszcze się przyłączy 5 głosów kurji robotniczej, mogą oni więc zdobyć mandat z gub. piotrkowskiej.

### O posła z Warszawy.

W „Hacafirze“ p. N. Sokołow, omawiając obecną sytuację, wypowiada zdanie, że jednym ustępstwem, na jakie żydzi mogą się zgodzić z trudnością, jest to tylko, iż posłem z Warszawy nie będzie żyd, a stanie się to tylko dlatego, że już powstał wielki alarm we wszystkich gazetach polskich.

„Warunkiem jednak, — pisze p. Sokołow, — od którego nie możemy ustąpić, jest to, że jeden poseł żydowski z Królestwa Polskiego musi wejść do Dumy, a poseł chrześcijański, którego możemy tutaj popierać, musi stać na gruncie całkowitego równouprawnienia (żydów) nie tylko w Cesarstwie, lecz także w Królestwie

Polskiem. Od tych warunków ani na włos ustąpić nie można“.

### Narada obywatelska.

W piątek dnia 20 b. m. o godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się w Warszawie w Resursie Kupieckiej prywatna narada obywatelska, która ma na celu: rozważyć sprawę zwołania zebrań przedwyborczych i organizację wyborów do Dumy.

W naradzie przyjmą udział przedstawiciele różnych naszych instytucji społecznych i grup politycznych. Zaproszenie podpisali: ks. Zdzisław Lubomirski jako prezes komitetu Tow. Pop. Pracy Społecznej, z którego ona wyszła inicjatywa zwołania narady obywatelskiej, — a następnie pp.: Aleksander Czajewicz, Stanisław Dzierżbicki i Konrad Olchowicz.

### W obronie kurji wyborczych.

Odpowiadając na zarzuty prasy opozycyjnej, pótrzędowa „Rossija“ oświadcza, że podział na kurje wyborcze według zasady bądź społecznej, bądź narodowościowej, dokonywany jest wyłącznie „zgodnie z potrzebami i osobliwościami danych miejscowości“.

### Kurja żydowska w Wilnie.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych, prawyborcy miejscy nie rosjanie w Wilnie będą podzieleni na dwie kurje; polską i żydowską. Wobec tego o przejściu w Wilnie kandydatury żydowskiej nie może już być mowy.

### Wykreślenie Gruzenberga.

Pisma miejscowe donoszą, że Gruzenberg został wykreślony z listy prawyborców miejskich Kowna.

### Kokowcew przeciw duchowienstwu.

P. Kokowcew — jak dowiaduje się „Russkoje słowo“ — miał kategorycznie oświadczyć oberprokuratorowi synodu, że nie życzy sobie widzieć w czwartej Dumie zbyt wielkiej liczby duchownych prawosławnych. Podobno jednak okólnik synodu, zalecający powściągliwość w kandydowaniu do Dumy, nie wywarł zamierzonego wpływu na kler.

## Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 2-gie z rzędu przedstawienie w tym sezonie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym dziś,

### we środę 18 b. m.

wybraлиśmy podniosły utwór w 1 akcie Wyspiańskiego p. t.

# PIEŚŃ,

oraz wyborną i nader wesołą komedje kontuszową w 3 aktach J. I. Kraszewskiego p. t.

## Miód Kasztelański.

Bilety, za okazaniem kwitu z oplaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.



Żadajcie zawsze wszędzie cykorji

BOHNE'GOZ „PODKOWA“

otrzymacie paczkę cykorji

R Bohne i Ska gwarantowanej czystości i najlepszego gatunku.

## Kronika.

— (c) Zjazd inspektorów fabrycznych. W związku z nowym prawem o ubezpieczeniu robotników, uchwalono przez Dumę państwową, iż w nadchodzący poniedziałek w Warszawie odbędzie się zjazd inspektorów fabrycznych z Królestwa oraz z gubernji: wileńskiej, grodzieńskiej i kowieńskiej.

Program zjazdu, którego zadaniem jest zaznajomienie się inspektorów fabrycznych z instrukcjami, przepisami i t. d., opracowanymi przez ministerjum w związku z nowym prawem o ubezpieczeniu robotników, jest już ustalony. Obejmuje on następujące punkty.

1) łączenie zakładów przemysłowych, zatrudniających mniej niż 200 robotników, w celu organizacji wspólnej kasy chorych;

2) formowanie list tych zakładów przemysłowych, których dotyczy nowe prawo o ubezpieczeniu robotników;

3) omówienie sprawy utworzenia biur inspekcji fabrycznych, których zadaniem jest wprowadzenie w życie nowego prawa i kontrola nad jego wykonaniem;

4) sposób wybierania delegatów do tych biur od członków dla chorych i właścicieli przedsiębiorstw fabrycznych;

5) dyskusja nad instalacją, dotyczącą zakładania szpitali i wogóle okazywania pomocy członkom kasy chorych i

6) omówienie punktów normalnej ustawy ogólnych i miejscowych kas chorych.

W zjeździe tym, oprócz inspektorów fabrycznych, wezmą udział przedstawiciele fabrykantów łódzkich, koła przemysłowców oraz innych organizacji fabrykantów.

W Łodzi, według danych statystycznych, jest 75 fabryk, w których pracuje więcej, niż po 200 robotników, kas zatem chorych będzie znaczną liczbą.

— (e) Przyjazd inspektora lekarskiego. Przyjechał do Łodzi inspektor lekarski z Piotrkowa, dr. Tieplaszyn, w celu dokonania rewizji w niektórych tutejszych składach aptecznych.

— (c) Nowy podprokurator. Zamieszkały w Łodzi podprokurator piotrkowskiego sądu okręgowego, p. Istomin, mianowany został członkiem tego sądu; na jego miejsce mianowany będzie sędzia śledczy z rewiru m. Łodzi, p. Rubcow.

— (c) Zatwierdzenie podwyżek. Magistrat tutejszy zwrócił się w swoim czasie o podwyższenie pensji lekarzowi weterynarji p. Stojanowskiemu, oraz felczerom miejskiej rzeźni.

Obecnie ministerjum nadesłało odpowiedź, w której zgadza się na owo podwyższenie pensji, lecz tylko na rok jeden, to jest do wprowadzenia samorządu miejskiego.

— (c) Uporządkowanie Starego Miasta. Piotrkowski rząd gubernjalny postanowił uporządkować Stare Miasto przez zniesienie kramów i zasypianie kanału Łódki. W sprawie tej przyjechał radca piotrkowskiego rządu gubernjalnego, p. Nikołajew.

— (s) „Dzień Pogotowia“. Jutro, t. j. w czwartek dnia 19 b. m., o godz. 9 wiecz., w lokalu Stowarz. techników (Spacerowa 21) odbędzie się posiedzenie komitetu „Dnia Pogotowia“.

Wobec tego, że to posiedzenie jest przedostatnie i na niem ostatecznie załatwić należy sprawę delegacji dzielnicowych, uprasza się panie i panów, biorących udział w czynnościach komitetu, o liczne i wczesne przybycie.

— (s) W sprawie rzeźni bałuckiej. Obywatele bałuccy od dłuższego już czasu są niezadowoleni z dotychczasowej gospodarki dzierżawców rzeźni bałuckiej.

Termin expiracji kontraktu dzierżawnego, upływa dopiero za lat dziesięć, mimo to zapobiegliwi dzierżawcy, postarali się przed niedawnym czasem o uchwałę gminną, mocą której kontrakt dzierżawy rzeźni przedłużony został jeszcze na lat 12, o prócz obowiązujących dziesięciu.

Część obywateli bałuckich, widząc w tem krzywdę dla całej gminy, poczynili starania o unieważnienie wspomnianej uchwały i w tym celu w dniu wczorajszym udali się do Piotrkowa i wręczyli gubernatorowi p. Jaczewskiemu odpowiedniej treści umotywowane podanie.

Z audjencji z p. gubernatorem delegaci powzięli mniemanie, że próśba ich osiągnie pożądaný rezultat.

— (r) Z gimnazjum żydowskiego. W nowoutworzonym gimnazjum żydowskim rozpoczną się wykłady we wtorek przyszłego tygodnia.

— (r) Ze szpitala miejskiego. Ruch chorych od dnia 9 do 16 b. m. był następujący:

Na ospę był tylko 1 chory; na szkarlatynę było chorych 5, przybyło 3, wypisało się 3 zmarł 1, pozostało 4; pod obserwacją — 1; na dyzenterję — 9, przybyło 3, wypisało się 2, pozostało 10.

Ogółem było chorych 15, przybyło 7, wypisało się 2, zmarł 1, pozostało 16.

— (r) Madużycia na kolei fabryczno-łódzkiej. Prowadzone przez specjalną komisję śledztwo w sprawie nadużyć na kolei fabryczno-łódzkiej udowodniło szereg następujących: materiały z depot kolejowego odbierano przy pomocy fałszowania kwitów, odsyłania do biura rachunkowego w Łodzi; jedynki przetwarzano na dziesiątki, z setek tworzone tysiące.

Dostawca materiału surowego wypisywał najbardziej wygórowane rachunki — za najgorsze gatunki materiałów. Otrzymane dzięki tym manipulacjom sumy dzielone były pomiędzy rachmistrza M., zarządzającego warsztatami i magazyniera.

Komisja stwierdziła również, że dostawa materiałów ograniczała się jedynie na przewożeniu tych materiałów z jednego miejsca na drugie.

Obecnie komisja rewizyjna zabroniła dostawy nowych materiałów oraz wydawania ich z magazynów kolejowych.

— (s) Z Tow. „Przyszłość“. W niedzielę t. j. dnia 22 b. m. w kancelarji, mieszczącej się w mieszkaniu p. Stanisława Murzyna, odbędzie się zebranie członków łódzkiego oddziału Tow. abstynentów „Przyszłość“. Początek o godz. 2 po południu. Na zebranie to, ze względu na ważność spraw, jakie tam mają być rozpatrywane, uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie wszystkich którzy należą do stowarzyszenia lub też sympatyzują z jego ideją.

Oprócz tego zebranie ma zdecydować co do dalszej egzystencji Stowarzyszenia, które z powodu braku funduszy i moralnego poparcia ze strony naszego społeczeństwa w ostatnich tygodniach chyliło się ku upadkowi. A zatem, komu leży na sercu aby tak pożyteczna instytucja istniała, niech pospieszy na tak pożyteczne i ważne zebranie.

— (?) Z Talmud Tory. Wobec tego, że w bieżącym roku szkolnym odmówiono 840 uczniom przyjęcia do szkoły Talmud Tory zarząd zdecydował otworzyć w przyszłym roku szkolnym dwa nowe oddziały. Warsztaty szkoły przeniesione będą z gmachu frontowego do wznoszonego obecnie budynku w podwórzu.

Oddział elektrotechniczny szkoły rozwija się coraz bardziej. Obecnie uczęszcza tam 32 uczniów. W oddziale tkackim znajduje się obecnie 95 uczniów.

Ogólna liczba uczniów Talmud Tory dochodzi obecnie do 867. Budżet szkoły określono na rok bieżący w sumie 45,000 rb.

Ubiegły rok szkolny zamknięto deficytem w sumie 5,000 rb.

— (s) Ze związku felczerów. Dziś o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Konstantynowskiej N 5, odbędzie się ogólne półroczne zebranie wszystkich felczerów łódzkich.

Zebranie to zwołane jest w pierwszym terminie, lecz ze względu na ważność spraw, które będą omawiane, uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

— (c) Zawieszenie wypłat. Zawiesiły znowu wypłaty dwie większe firmy: Bracia Garfunkel w Moskwie i dom handlowy B. Garfunkel w Petersburgu.

Pasywa pierwszej firmy wynoszą 800 tysięcy rubli, a drugiej 400 tysięcy rubli.

Fabrykanci łódzcy, wskutek zawieszenia tych wypłat, ponieśli znaczne straty.

— (r) Ogłoszenie upadłości. Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość firmy elektrotechnicznej „Lew i Ganc“.



B. P.

# Marja Flaumenbaumówna

spółpracowniczka Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu  
rozstała się z tym światem w wieku lat 18.

W smutnej tracimy wielce cenioną jednostkę o znacym charakterze, której zgon szczerze odczuwamy i wspomnienie Jej zachowamy wiecznie w pamięci.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu izraelickim, odbędzie się w dniu 18-ym b. m. t. j. we Środę o godzinie 5-ej po południu, o czem zawiadamiają

## Zarząd i Spółpracownicy.

— (x) **Listy gończe.** Sędzia pokoju II rew. m. Łodzi poszukuje listami gończymi cyganek, mieszk. gm. Lutotów w pow. wieluńskiego, Teofilii i Otylii Burańskich, oskarżonych z art. 49 ust. karn. Sędzia pokoju VI rew. m. Łodzi rozesłał listy gończe za mieszk. Łodzi Joanną Augustyną Majewską, l. 55, oskarżoną o kradzież. Sąd gminny III okręgu pow. łódzkiego poszukuje listami gończymi Józefa Hersza Frenkla, l. 23 mieszk. os. Wiskitki, w pow. Błońskim, oskarżonego o kradzież.

### WYPADKI.

— (b) **Aresztowanie zabójcy.** Agenci wydziału śledczego aresztowali 27-letniego Stefana Góreckiego posadzonego o zabójstwo stróża nocnego przy ul. Zakątnej.

— (p) **Przejechanie.** Przy ul. Nowomiejskiej nr. 28, dorożka przejechała Abrama Jakową, syna nauczyciela.

— (p) **Z nędzy.** Przy ul. Piotrkowskiej nr. 48, padła na bruk z głodu i zupełnego wyczerpania sił Marjanna Mojzon, lat 24, pozostająca bez zajęcia i mieszkania.

Wzywany lekarz Pogotowia odwiózł nieszczęśliwą ofiarę losu w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.

— (p) **Przy pracy.** Przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 47, robotnik fabryczny, Józef Zakrawek, lat 19, o-kaleczył w maszynie prawą rękę.

— (p) **Bójki.** Przy ul. Wiznera nr. 9, robotnik, Gustaw Rajchert, lat 20, uderzony w bójce nożem, odniósł ranę w prawą rękę, którą się zasnosił.

— Na Starym Rynku, podczas bójki z towarzyszem, Wincenty Ludwiczak, mularz lat 22, odniósł ranę lewego przedramienia, zadaną nożem.

— (z) **Okradzenie pastora.** Onegdaj do mieszkania, przebywającego czasowo w domu Millera w Nowych Chojnach, pastora parafii św. Jana w Łodzi, p. Adolfa Krempina, dostali się niewykryci dotąd, złoczyńcy i skradli różne rzeczy wartości 124 rub., paszport, oraz papiery wartościowe na 600 rub.

— (r) **Kradzieże.** Z mieszkania Dawida Wowski, przy ul. Cegielińskiej nr. 56, nieznanymi złodziejami skradli różne rzeczy, wartości 260 rb.; z mieszkania B. Lasmana, przy ul. Piotrkowskiej nr. 116, skradziono rzeczy, wartości 90 rb.; do sklepu Przedeckiego przy ul. Południowej nr. 8, dostali się złodzieje, których jednakże spostrzegł i aresztował stróż nocny.

### ZAMIEJSCOWA

— (r) **Ustąpienie ze służby.** Jak nam zakomunikowano z wiarogodnego źródła, prezydent m. Zgierza, p. Sokolik opuszcza swoje stanowisko. Obecnie otrzymał prezydent od gubernatora piotrkowskiego kilkumiesięczny urlop, z którego jednak do Zgierza już nie powróci.

— (z) **Jarmark w Zgierzu.** Dziś, w Zgierzu odbywa się jarmark na różne towary, narzędzia rolnicze i gospodarcze, oraz na inwentarz żywy.

Ruch na jarmarku, z powodu nieustalanej pogody, panuje słaby, choć to-

warów wszelkiego rodzaju i inwentarza, dostarczona ilość znaczna.

— (z) **Sądowe poranienie.** Onegdaj na ul. Mickiewicza w Juljanowie, w gminie Chojny, pomiędzy dorożkarzem Antonim Sroka, a Janem Dolebą, wynikła kłótnia, podczas której Doleba rzucił się na przeciwnika i zadał mu nożem 6 ran.

Stan Sroki jest beznadziejny; Dolebę aresztowano i osadzono w więzieniu.

Przyczyną kłótni, która zakończyła się tak smutnie, była odmowa Sroki odwiezienia D. do domu.

— (z) **Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe.** W Bogdanowie otwarte zostało Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe, którego działalność rozciągać się będzie na całą parafię bogdańską.

Wysokość pożyczki wynosi 300 rub., a pod zastaw zboża lub maszyn — 1000 rub.

— (s) **O nową kolej.** Z Wielunia donoszą, że p. Białobrzęski, magister farmacji z Warszawy, podjął starania o połączenie Wielunia z Sieradzem i granicą kolejką podjazdową. Na wieść o tem nie tylko w Wieluniu, ale nawet Złoczewie podskoczyły w cenie place pod budowę domów.

### Ze sceny i estrady.

#### Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam:

Dziś, w środę, odegrana będzie komedia Kraszewskiego, „Miód kasztelański“, oraz „Pieśń“ Wyspiańskiego.

Jutro, we czwartek, „Miód kasztelański“ i „Wigilja S-go Andrzeja“. W piątek, komedjo-satyrę „Miljonierzy, czyli pięciu Rotszyldów“.

W sobotę po południu, po cenach najniższych, „Książę niezłomny“.

Pełne próby odbywają się z sensacyjnej sztuki Bissona, „Pani X“, w 4 aktach, których treść zaczerpnięta z aktów kryminalnych, odsłoni nam rąbek tajemnicy kobiety, rzuconej na pastwę losu za błąd zdrady małżeńskiej. Główniejsze role odegrają pp.: Różańska, Leśniowska, Morska, Kochówna, Borzewska, oraz pp.: Mielewski, Orłowski, Dąbrowski, Orlik, Piotrowski, Kwiatkowski, Kułakowski, Wirski, Piekarski i inni.

### Nagrodzeni posłowie.

„Russkoje Slovo“ zamieszcza listę posłów, którzy w nagrodę za „pożyteczną“ działalność w Dumie otrzymali nominację na mniej lub więcej wybitne stanowiska.

Jeszcze podczas sesji Dumy niektórzy posłowie duchowni prawosławni otrzymali dobre miejsca w Petersburgu. Tak naprzykład duchowny Juraskiewicz powołany został do soboru przy klasztorze Smolnym.

Posel Gołobow, należący do gawioy październikowców, został wi-

ce-gubernatorem poławskim jeszcze przed ukończeniem sesji Dumy.

W ostatnich czasach stało się wiadomem o mianowaniu październikowca bar. Czerkasowa, posła z gub. moskiewskiej, urzędnikiem 6 klasy w ministerjum skarbu.

Nacjonalista Pawłowicz, poseł z gub. mińskiej, dostał posadę dyrektora średniego zakładu naukowego w okręgu wileńskim.

Prawicowiec Bereszowski, z gub. wołyńskiej, mianowany inspektorem szkół ludowych.

Nacjonalista Sinadino, z gub. besarabskiej, mianowany zarządzającym wydziałem gospodarki miejskiej głównego zarządu do spraw gospodarki miejscowej.

Jeżeli lista powyższa nie jest jeszcze zbyt wielka, przypisać to należy rozpoczętej kampanji wyborczej. Nominacja niektórych posłów — prawicowców, nacjonalistów i październikowców — została odłożona do czasu, kiedy się ostatecznie wyjaśni, czy będą wybrani na posłów, czy też przepadną na wyborach.

### Poznań, jako twierdza.

W ostatnim numerze poznańskich „Historische Monatsblätter“ zamieścił bar. Steinaecker rozprawę o rozwoju Poznania, jako fortecy. Materiał do tej publikacji czerpany jest z aktów urzędowych, które dla polaków są po większej części niedostępne.

Gdy Prusy dnia 12 lutego 1793 r. miasto Poznań zajęły, przedstawiały dawniejsze fortyfikacje miejskie po większej części już tylko ruiny. Rząd pruski nie myślał ich na razie restaurować.

Rząd Księstwa Warszawskiego mniej jeszcze myślał o tem, by Poznań uczynić miejscem obronnem. — Rzecz zmieniła się dopiero gdy na podstawie traktatów wiedeńskich w r. 1835 Prusy ponownie zajęły Poznańskie.

Wtedy dopiero zaczęto się w Berlinie na serio zastanawiać nad tem, czy i w jaki sposób zamienić należy Poznań na fortecę. Król Fryderyk Wilhelm III dnia 30 maja 1816 roku upoważnił generała Grolmana, by całą okolicę po stronie wschodniej Łaby zbadał pod względem strategicznym.

Wprawdzie rząd pruski zawarł był wtedy „święte przymierze“ z Rosją i innymi mocarstwami, ale generałowie Gneisenau, Boyen i Grolman mimo to mniemali, że na granicy wschodniej potrzebne są twierdze, gdyż, jak podniósł Gneisenau, z roszanami przyjaźni wiecznej nie można utrzymywać.

Ze zaś obrano właśnie Poznań za fortecę, polegało na tem także, iż w Berlinie nowym obywatelom nie do wierzano zanadto. Poznań przeto stał się miał punktem zbornym, z którego możnaby także skuteczną prowadzić walkę przeciwko powstańcom polskim.

W memorjałe Grolmana z dnia 22 maja 1817 roku, przedstawionym królowi pruskiemu, taką znajdujemy uwagę:

„Posiadanie krajów nad Wartą i Notecią jest dla Prus koniecznością, ze względu na połączenie Prus Zachodnich ze Śląskiem. Poznań musi zostać twierdzą. Będzie to urzeczywistnieniem idei, iż Prusy za żadną cenę tych tak im potrzebnych krajów nie odstąpią, a zarazem będzie to porozrywaniem jednym zamachem wiecznych spisków intryg polskich“.

Grolman już w roku 1817, będąc w Poznaniu, sporządził pierwszy szkic fortecy poznańskiej. Wkrótce potem złożony został pruskiemu ministerjum wojny, dokładny plan mającej powstać fortecy podług zarysu Grolmana, sporządzony przez pułkownika Seydla.

Fortyfikacje poznańskie postanowiono urządzić w ten sposób, żeby mogły odeprzeć atak nie tylko zewnętrzny, ale i wewnętrzny, gdyby np. w mieście powstały za broń chwycili. Wszakże dla braku pieniędzy w kasach pruskich zamysłów tych nie można było tak prędko wykonać. Dekret królewski, zawierający rozporządzenie o budowie twierdzy, datowany jest dnia 3 kwietnia 1828 roku. Dyrektorem budowy zamianowano kapitana Prittwitza, który przybył zaraz do Poznania z pięcioma oficerami inżynierami i rozpoczął pomiary na Winiarach. Koszty całej budowy obliczono na 3 i pół miliona talarów.

Wieś Winiary, składająca się z 40 dymów, a podobnie też sąsiednia wioszczyna, Bonin, znikły z powierzchni. Obszary tych miejscowości obrócone zostały na fortyfikacje.

Urządzono własną cegielnię, a z Swinoujścia sprowadzono człowieka, znającego się na wyławianiu kamieni z wody, który tem rzemiosłem zajął się też zaraz na Warcie. Wapno sprowadzano z factorji rządowej w Landsbergu nad Wartą. Trudności sprawiło wynajmowanie robotników. W pierwszym roku pracowało 895 ludzi i 283 koni, w drugim roku pracowało już 1500 robotników, między nimi połowa polaków. Dnia 23 marca 1830 roku położono kamień węgielny w obecności pruskiego następcy tronu, namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego, księcia Radziwiłła i innych dygnitarzy.

Powstanie polskie 1830 — 31 wpłynęło na to, że robota nie posuwała się naprzód. Ponieważ jednakże Prusy obawiały się, iż powstanie przeniesie się może także i do Prus, rozkazał rząd dnia 5 grudnia 1830 r., aby natychmiast, choć prowizorycznie tylko, ufortyfikowano górę, na której stał kościół św. Wojciecha. Wtedy też powołano landwerę pruską pod broń.

Rok 1848 był niekorzystny dla rozwoju twierdzy. Ze względu bowiem na zachowanie się ludności polskiej nie można było dalej budować. Okazała się natomiast konieczna potrzeba uzbrojenia wszystkich warowni bez względu na to, czy były skończone, czy nie skończone. Już 20 marca 1848 roku utworzył się komitet poznański, a położenie zaostrzyło się do tego stopnia, że ówczesny komendant miasta Poznania, generał Steinaecker, przeniósł komendanturę do gotowej już warowni na Winiarach. Uzbrojono szczególnie fort re-formacki, św. Rocha i redutę Grol-



mana. Do pomocy sprowadzono kompanie pionierów z Głogowy. O ile możliwości zatrudniano robotników, a działa się to w tym celu, by nie przyłączyli się do powstania. Rząd pruski wyznaczył na to umyślnie 50,000 talarów.

W roku 1872, po wojnie francuskiej, zarządzone znaczne zmiany w fortyfikacji poznańskiej. Wyszli wtedy rozkaz wysunięcia różnych fortów po za obręb ówczesnych wałów. Rzecz wszakże przewlekła się nieco, gdyż plany ostateczne uchwalone zostały dopiero dnia 24 lutego 1876 r.

Zniesiono potem część dawniejszych fortyfikacji po lewej stronie Warty. Cesarz zezwolił na to rozkazem gabinetowym z dnia 3 sierpnia 1902 r. W ten sposób odsonięto całą część miasta od strony teraźniejszego dworca kolejowego.

Jak forteca poznańska w dalszym ciągu rozwijać się będzie? Co do tego pytania, mniema autor, iż w bliższej przyszłości zmian w tym względzie oczekiwać nie należy.

## Telegramy.

(Tel. Ag. Pet.)

### Wiadomości dworskie.

**BIAŁOWIEŻA, 17 września.** — Wczoraj pociąg Cesarski, w którym jechał Najjaśniejszy Pan z powrotem do Białowieży po manewrach wojsk okręgu warszawskiego, zatrzymał się we dnie na stacji Siedlce. Na peronie uszykowały się: szkoła kolejowa, progimnazjum prywatne Michajłowskiego, gimnazja rządowe żeńskie i męskie, szkoła rzemieślnicza, szkoły początkowe żeńska i męska oraz szkoła cerkiewno-parafialna. Najjaśniejszy Pan obchodził młodzież w otoczeniu kuratora okręgu, gubernatora i osób świty, poczem wyjechał z Siedlec do Białowieży przy entuzjastycznych okrzykach „hura“ młodzieży szkolnej.

### Zakończenie manewrów.

**SAINT-MAUR - TOURAINE, 17 września.** Prezydent Fallieres i Poincare byli obecni na zakończeniu manewrów. Fallieres zaprosił Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, oficerów cudzoziemskich i dowódców oddziałów na śniadanie. Po prawej stronie Fallieresa siedział Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz i minister wojny Millerand, po lewej Poincare i generał Kaulbars. W przemówieniu swojemu Fallieres podziękował Wielkiemu Księciu za zaszczyt z racji obecności na manewrach, wyraził radość z racji obecności oficerów cudzoziemskich, wypowiedział nadzieję co do zachowania dobrych wspomnień o przyjęciu we Francji i wygłosił toast za monarchów, przedstawicieli państw i narodów reprezentowanych przez misje, w szczególności za Wielkiego Księcia i wszystkich oficerów zagranicznych.

Wielki Książę, odpowiadając Fallieresowi, powiedział: „Jestem szczęśliwy, że mogę podziękować armii francuskiej za serdeczne przyjęcie na wspaniałych manewrach, na których miałem możność osobiście ocenić wysokie zalety wojskowe walecznej armii francuskiej i podziwiać jej doskonałą wytrzymałość, rzutkość piechoty, zręczność kawalerji i technikę artylerji“.

Wielki Książę stwierdził również inicjatywę indywidualną żołnierzy i talent dowodzenia naczelników; zdumiony był niezwykłym postępowaniem we wszystkich gatunkach rzemiosła wojennego, szczególnie w dziedzinie zaopatrzenia powietrzem i życzy z całego serca, żeby węzły wzajemnej serdecznej przyjaźni i braterstwa, łączące obie armje, zacieśniły się jeszcze więcej.

W końcu swej mowy Wielki Książę wygłosił toast za Fallieresa, za rozwój Francji, przyjacielskiej i sprzymierzonej Rosji, za sławną armję francuską, jej dowódców i wygłosił dwukrotnie „hura“ na cześć armji francuskiej.

### Uwieszenie redaktora.

**ODESA, 17 września.** — Redaktor „Odes. Nowost.“ za umieszczenie rozmowy z byłym członkiem Dumy państwowej Gułkinem, w której do-

patrzono się nawoływania do zniesienia istniejącego ustroju skazany został na 1 i pół roku twierdzy i aresztowany

### Rozbicie pociągu.

**BIAŁOGROD, 17 września.** O g. 3 rano na stacji Kusadak nastąpiło rozbicie konstantynopolskiego pociągu pośpiesznego. Ciężko ranionych jest 3, 1żej 15 osób.

### Otwarcie parlamentu.

**HAGA, 17 (9).** — Otwierając stany generalne królowa przeczytała mowę tronową w której zaznacza stosunki przyjacielskie państwa do pozostałych mocarstw.

**HAGA, 17 (9).** — Kiedy królowa po otwarciu parlamentu powracała do pałacu, socjaliści którym zabroniono pochodu przez miasto podczas otwarcia, chcieli zająć w liczbie 20,000 wejścia do parlamentu, policja jednak nie dopuściła do tego i z bronią białą w rękach oczyściła plac przed parlamentem.

### Na ście mongolów.

**KULDZA, 17 września.** Rząd obawiając się najścia mongolów, wysłała wojsko na granicę Ałtaju chińskiego.

### Kiemiec wybrany.

**GDANSK, 17 września.** W okręgu wyborczym Kościerzyna-Starogard, przy dokonanej dziś wyborze uzupełniającej do sejmiku pruskiego większość głosów (334) otrzymał hakatysta i narodowy liberal Menzel.

Kandydat polski, ks. Wróblewski, otrzymał 208 głosów.

### Zaprzeczenie.

**RZYM, 17 września.** — Agencja „Stefani“ zaprzecza wiadomości, jakoby rząd włoski prowadził pertraktacje z zagranicznymi finansistami co do zawarcia 600 milionów pożyczki dla Turcji.

### Manewry.

**WILHELMSHAFEN, 17 (9).** — Cesarz dokonał przeglądu biorących udział w manewrach na morzu Niemieckim trzech eskadr i dwóch oddziałów wywiadowczych mieszczących ogółem 550,000 tonn i posiadających 32,000 załogi z 200 ciężkimi działami. Sterowiec „Hanza“ manewrował przez czas dłuższy nad eskadrami.

**LONDYN, 17 września.** W pobliżu Cambridge rozpoczęły się manewry armji angielskiej. Zadanie polega na odbiciu nieprzyjaciela, który wylądował w pobliżu Norfolk i maszeruje na Londyn. Operacje lotników wojskowych powiodły się w zupełności. Dziś przybywa król do Cambridge.

### Rekord światowy.

**VILLA COUBLAIX, 17 września.** Lotnik Legagne podniósł się na wysokość 5600 metrów, pobijając rekord światowy.

### Chiny i Mongolia.

**MUKDEN, 17 września.** — W mieście ogłoszono stan wojenny z udzieleniem Czao-er-siunowi pełnomocnictw, stosownie do tego stanu. Według źródeł chińskich, mongolowie ponoszą wszędzie porażki. Istnieją pogłoski, że książęta zamierzają wysłać do Petersburga deputację z prośbą o pomoc i obronę.

## Telegramy własne

„Now. Kurjera Łódzkiego“.

### Zajęcia w parlamencie węgierskim.

**BUDAPESZT, 17 września.** Po otwarciu parlamentu i zabranii głosu przez prezesa Tiszę, powstał piekielny hałas. Tiszy i Lukacsowi wymyślano od bandytów, łajdaków i szubrawców. Tisza zawezwał policję, która usunęła hałasujących z sali.

### Kongres socjalistyczny.

**KAMIENICA (Chemnitz).** Rozpoczął się tu kongres socjalno-demokratyczny. W Mowach powitalnych wszyscy mówcy protestowali przeciw polityce, dążącej do wojny.

### Dżuma.

**HAMBURG, 17 (9).** — Na parowcu przybyłym z Rosalio stwierdzono dwa wypadki dżumy, z których jeden zakończył się śmiertelnie.

### Krwawe rozwiązanie romansu.

**BUDAPESZT, 17 (9).** — Z Wielkiego Kanisza donoszą: Właściciel dóbr Stefan Joo, który od dłuższego czasu utrzymywał stosunek ze śpiewaczką tutejszego teatru panną Moeres, zastrzelił ją wczoraj na ulicy, poczem odebrał sobie życie. W pozostawionym liście oświadcza Joo, że wykonał ten czyn w porozumieniu z kochanką.

### Występ apaszów.

**PARYŻ, 17 września.** — Apasze przypomnieli się znowu światu. Na jednym z tutejszych dworców wysiadło z pociągu czterech apaszów, jadących bez biletu. Wychodzących zatrzymali portjer i jakiś podrzędnik. Apasze jednak rzucili się do ucieczki a po drodze kilka razy strzelali. Od strzałów ich poległ kontroler Tari. Bandytów nie ujęto.

### O równowagę na morzu. Śródziemnym.

**RZYM, 17 września.** Prasa włoska wyraża obawę, że rząd angielski nie zadowolni się tylko koncentracją floty francuskiej na morzu Śródziemnym, lecz utworzy osobną flotę wojenną egipską z egipskich dochodów państwowych. Z tego powodu pisma włoskie sądzą, że Włochy i Austro-Węgry powinny się porozumieć celem utrzymania strategicznej równowagi na morzu Śródziemnym.

### Tragiczny zgon inżyniera.

**WIENIE, 16 września.** — W Baden pod Wiedniem zmarł tragiczną śmiercią 27-letni inżynier Jan Jakubowski, profesor politechniki lwowskiej. Jakubowski, który znajdował się w odlewni, został obłany roztopionym żelazem. Przewieziono go natychmiast do szpitala w Baden, gdzie wkrótce zmarł. Jakubowski ożenił się przed rokiem. Żona jego jest doktorem medycyny.

## Akademia policyjna.

Znany prefekt policji paryskiej Lépine ustanowił kurs tak zwanej „policji technicznej“, powierzony p. Bertillonowi, szefowi biura antropometrycznego i biura sprawozdań identyczności przestępców. Odtąd do brygady policyjnej, zwanej „brigade criminelle“, powoływani będą tylko ci, którzy ukończyli te kursy. Kandydat, ubiegający się o świadectwo policji technicznej, ma, w myśl rozporządzenia p. Lépine'a, uczęszczać do laboratorjów fotograficznych i antropometrycznych, p. Bertillona i pod jego osobistym kierownictwem nabierać sztuki poznawania ludzi z rysopisów; w technice francuskiej zwie się to: „portrait parlé“. Zarazem kandydaci mają wtajemniczać się we wszystkie zdobycze praktyki śledczej lat ostatnich.

Paryż zainteresował się nowoutworzoną instytucją. W dziennikach znajdują się szeregi artykułów i wiadomości, informujących o programie i przebiegu studiów w owej szkole policji technicznej. Jeden z najważniejszych działów stanowi daktyloskopia. Jak wiadomo z dotychczasowych doświadczeń, znajomość rysun-

ku linii palców wystarcza do stwierdzenia identyczności przestępcy do rozpoznania go wśród tysięcy innych.

Osobną sztuką jest ustalenie śladów przestępcy zbrodni. Pociąga ono naprzód na odnalezieniu wśród całego szeregu przedmiotów, rozrzuconych w nieładzie na terenie zbrodni, tych, których zbrodniarz się dotykał, następnie na oznaczeniu, do jakiej części ręki lub nogi się odnosi.

Badania tego rodzaju odbywały się dotąd zawsze pod osobistym kierunkiem Bertillona i tylko w wypadkach szeregach przedmiotów. Stwierdzają przytem dzienniki, że od lat 18, od których Bertillon metodę tę stosuje, nie zdarzyła się nigdy pomyłka.

Kandydaci szkoły technicznej policji odbywać będą ćwiczenia w zakresie daktyloskopji na zdarzających się codziennie w Paryżu wypadkach kradzieży i będą obowiązani rezultaty swych badań przedstawiać kierownikowi.

Dalszy program nauki obejmować ma metodę badania za pomocą lupy skaz nawet najdrobniejszych przy kradzieżach z włamaniem. W ostatnich czasach metoda ta przyniosła rezultat w śledztwie przeciw bandzie włamywaczy.

Wprowadzono także w użycie sposób utrwalenia śladów stóp przestępców na podłodze za pomocą listków żelatynowych, posmarowanych gliceryną, specjalnie w tym celu sporządzonych.

Zebrane w ten sposób materiały oddają lepsze usługi, niż fotografie, a zostają na nich inne jeszcze ważne dla śledztwa faktyczne ślady: krwi, błota, włosów i t. d. W ten sposób metoda śledztwa doraznego na miejscu zbrodni została udoskonalona, gromadzi odrazu wszystkie poszlaki, które nieraz już po kilku godzinach się zacierają.

Metoda nauczania w szkole policji technicznej wspiera się na szeregu doświadczeń. Tak nap. w zakresie posługiwania się fotografją przestępcy do celów śledczych, p. Bertillon poucza swych słuchaczy, że trzeba na nią przy pierwszym oglądaniu patrzeć z odległości 40 centymetrów, bo tak najłatwiej poznać na niej człowieka już widzianego. Dzięki różnym sposobom p. Bertillona brygada kryminalna będzie składała się z samych takich agentów, którzy umieją posługiwać się albumem policyjnym przestępców nie tylko w sposób szablonowy, ale nie przywiązując wagi do szczegółów drugorzędnych, jak np. zarostu, sposobu ubrania i t. d.; będą badali np. układ kostny twarzy i na tej podstawie będą stwierdzali identyczność zbrodniarzy. Obecne kursy obejmują naukę ślusarstwa — dalej zbieranie z pieców i kominków papierów spalonych i ich odforywanie. Uwzględniona także będzie nauka kryptografji, fizjognomiki i wielu innych środków pomocniczych do celów śledztwa.

## Wspomnienie.

Po krótkich cierpieniach, w 21 roku życia zmarł s. p. Aleksander Barcz. Wychowany przez dziadka swojego s. p. Jana Szmagiera w Mirosławicach, w przepięknych zasadach religji katolickiej i miłości do ojczyzny, s. p. Aleksander już z pachołeczych lat zdradzał wielkie zdolności do nauk matematycznych i z chlubą ukończył szkołę techniczną, aby się poświęcić pracy w fabryce, dla pożytku kraju. Zasiłam rodzicom i braciom wyrazy głębokiego współczucia.

2825-1

S. T.

## Szkoła przygotowawcza koedukacyjna

Wólczańska 43

przyjmuje dzieci od lat 6-ciu i gruntownie przysposabia do szkół średnich  
Zapisy, informacje codziennie od 9 do 2-giej po południu 2815-2-1

Zatwierdzona przez M. S. W.

## Szkoła Akuszeryjna D-ra S. Krukowskiego w Warszawie LESZNO 33

Zapisy do szkoły na Wrześniowy semestr przyjmuje kancelarja codziennie  
Wykłady rozpoczynają się we Wrześniu, Dyplom szkolny daje prawo praktyki w Królestwie i całej Rosji. 2890-





# „Kryształ”

Nafta najwyższego gatunku

WAGA 5 10 20 40 funtów netto  
CENA 0,28 0,53 1,04 2,05 z dostawą do mieszkań

Wyłącznie przedstawiciele:

**M. Findeisen i S<sup>ka</sup>. Tel. 17-09.**

Otwarcie lokalu przy ul. Piotrkowskiej 83  
nastąpi w tych dniach.

## Cejlońska Herbata Janchao

Doskonała Herbata dla Królestwa Polskiego.

Jeżeli Szanowna Publiczność jeszcze nie próbowała ZNAKOMITEJ Cejlońskiej herbaty Janchao to najszerszej jej radzimy, koniecznie takową spróbować. Ponieważ ta herbata ma szczególnie PRZYJEMNY SMAK, OUDNY ZAPACH I BARDZO NACIAGA, to może być śmiało nazwana — NAJWYBORNIEJSZA. Herbatę Janchao uprawiają na wyspie Cejlonie z nasion kładytynskiej herbaty i przywożą do Rosji jako znakomitą nowinkę, gdyż posiada niezwykle miękki smak najlepszej chińskiej herbaty, jakowych to przymiotów przedtem brakowało w Cejlońskich herbatach. ZAWDZIĘCZAJĄC NIEZWYKLE SILNEMU ZAPACHOWI I TRMU, ŻE BARDZO NACIAGA, HERBATA JANCHAO ZAPARZA SIĘ DOBRZE W KAŻDEJ WODZIE: rzeźnej, studz., wapiennej, słonawej i wogóle we wszelkiej twardej wodzie; otóż właśnie dlatego i bardzo dogodną jest ona dla wszystkich miejscowości Królestwa. Wszystkim zamieszkującym głucho ustronia i zakąty kraju, gdzie nie można dostać świeżej dobrej herbaty, tembardziej radzimy spróbować takową.

HERBATA JANCHAO JEST DOBRĄ I EKONOMICZNA DLA UŻYTKU DOMOWEGO I DLA CELÓW PRZEMYSŁOWYCH. Można tę herbatę wypisywać na próbę w rozmaitych ilościach zasynając od funta. 1 funt wysyła się za 1 r. 85 k., 3 fun. za 5 r. 25., 5 fun. za 8 r. 45 k., i 10 fun. za 16 rub. przyczem wszystkie koszty przesyłki — są nasze.

Obetalunki prosimy adresować:

SKŁADY HERBAT **J. DUBININA** MOSKWA, Pokrowka,

lub przedstawicielowi w Warszawie K. GORECKIEMU, Chmielna № 15.

ZSZCZEGÓLOWY CENNIK HERBATY wysyła się na pierwsze żądanie — natychmiast bezpłatnie.

### Natychmiast potrzebni są wszędzie

agenci - współpracownicy

bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty  
Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sybirskij torgowo-promysziennyj Wiestnik” Pocztańska № 14. 5310

### Poszukuje się

do trzech chłopców (do dwóch dorosłych i jednego 8-mio letniego)

### Nauczyciela domowego, guwernera

(nie ucznia), udzielającego umiejętności polskiego i rosyjskiego, i na którym można zupełnie polegać. Zgłaszać się osobiście: Łódź, Piotrkowska № 194, II piętro. r2721-3-1



### Konkurencja!

Największy wybór męskiego, damskiego oraz dziecięcego obuwia, z najlepszych zagranicznych skór, najnowszych fasonów, po cenach bardzo niskich.

Proszę się przekonać!  
**A. I. RZESZKOWSKI**  
Nowomiejska № 8.

2684-100

Specjalista chorób weneryznych, skórnych i dróg moczowych

## D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc pęciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521-0-1

## Kursy Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA

Piotrkowska 79

## Nowe Wykłady

jęz. rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego.

Próbna lekcja bezpłatna i do niczego nie obowiązuje. Zapisy przyjmuje, oraz bliższych informacji udziela codziennie od g. 10 rano do 10 w. KANCELARJA KURSÓW. 2729-4

## Laboratorium chemiczno-techniczne i fizjologiczne

## „Zjednoczonych chemików” w Łodzi

ul. Średnia 20, róg Solnej pod kierunkiem Inżyniera DOMINKIEWICZA

Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.  
Analizy produktów spożywczych.  
Analizy wydzielin (mocz, płwociny i t. d.)

Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy. (Udzielanie porad od godz. 4 do 8 p. poł.)  
W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-iej.

## POKAZY

gotowania, pieczenia, smażenia  
na gazie,

przy odpowiednich objaśnieniach, odbywają się w każdy CZWARTEK, w godzinach od 7—9 wieczorem,

w oddziale

## Gazowni Miejskich

w głównym pawilonie

Wystawy Rzem. Przemysł.

w parku miejskim przy ul. Dzielnej

Zarz. Gaz. Miejs. w Łodzi

## Teatr „URANIA”.

Program od 16 do 30 września r. b.

**Chochołowski**  
Rosyjski humorysta w nowym charakterze

**The Allan Trio**  
Nadzwyczajna nowość

**The Nelsons**  
2 damy 2 mężczyzn zdumiewający akrobaci pod tytułem „Przygody w sali Billardowej”

**Orkiestra Cesarskich**  
Ogniste narodowe tańce, Artyści Waraz. Rządowych Teatrów

**The Senos**  
Scena komiczna „Przygody rozstrzelanego krawca”

**Lafayette**  
Polski humorysta

**m-me Eugenie**  
Śpiewaczka liryczna

POLSKA OPERETKA pod dyrekcją W. Dolskiego

„I. FLAGRANT!”

Operetka w 1 odsłonięciu  
Biecz dzieje się w Paryżu.

**Urania Bio**  
Nowa seria obrazów

W ogrodzie koncerty damskiej orkiestry na dętych instrumentach

Poszukuje się doświadczonego, zdolnego i pracowitego

## Maszynistę.

Tylko pierwszorzędne siły mogą składać oferty sub „N. N.” w redakcji pisma. 2818-3



## Ważne dla miłośników sztuki!

NOWOOTWORZONA, jedyna w swoim rodzaju

## Fotografia Artystyczna

## „EMPIRE”

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 59;

wykonywa z niezwykłą subtelnością wszelkiego rodzaju zdjęcia fotograficzne, specjalnie zaś zdjęcia o charakterze malarskim w stylu nowożytnym („moderne”). Wyczuje linji, światłocienia charakteru. Uwzględni indywidualnych cech charakterystycznych fotografujących się. Jedyna racjonalna pracownia, prowadzona podług najnowszej metody fotograficznej. r2700-4-1

Ceny przystępne!



STACJA DR. Z. W. WIED.  
POCZTA I TELEGRAF  
NA MIEJSCU, POŁĄ-  
CZENIE TELEFONICZ-  
NE Z WARSZAWĄ  
I ŁÓDZIĄ.

2 GODZ. JAZDY KO-  
LEJĄ OD ŁÓDZI,  
5 MINUT SZOSĄ OD  
STACJI.

# Grodzisk

Zakład Leczniczy ♦ Cały rok otwarty

Ładny park, kanalizacja, światło elektryczne, ogrzewanie centralne. Kuchnia własna i dyetyczna. Leżalnia i kąpiele słoneczno-powietrzne. Nowa instalacja hydro-terapeutyczna. Kąpiele świetlne, 4-komorowe, sinusoidalne, gazowe z płynnego CO<sub>2</sub>; natryski z gorącego powietrza. Masaż ręczny i wibracyjny. Mechano-terapia. Cena od 8 rb. 75 kop. do 6 rb. Prospekt i cenniki gratis i franco.  
Kierownik zakładu  
Dr. Bronisław Malewski.

**NAJLEPSZY ŚRODEK  
na REUMATYZM,  
INFLUENCY I  
PRZEZIĘBIENIA**

**PEN-EXPELLER**

ZATWIERDZONY PRZEZ  
RADE LĘKARSKĄ  
SPRZEDAJE SIĘ W SZERZĘ

F. A. RICHTER'S  
PETERSBURG  
NIKOLAJEWSKA 14

Doktor 2579-10

## A. Poznański

Choroby uszu, nosa,  
gardła i wewnętrzne  
ul. Przejazd № 6, Telef. 22-96.  
Przyjmuje od 9-10 z rana i od 5 i pół  
do 7 po poł. 2766-10-1

## Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopięciowe.  
Przyjmuje: od 9 1/2 — 11 g. rano  
5 — 8 g. popoł. W niedziele  
święta od 9 1/2 — 12 g. rano.  
Telef. 26-26.

## Lekarz Dentysta

### S. Lipowski

zęby sztuczne bez podniebienia  
**złote korony**  
Piotrkowska № 92. 6 1

## Dr. S. Sznitkind

ul. Średnia nr. 2.  
Specjalność: choroby skórne,  
weneryczne, moczopięciowe,  
włosów i kosmetykę lekarską.  
Przyjmuje od 8 1/2, do 2, od 4 1/2,  
do 9, damy od 4 1/2, do 6.

## Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu  
Długa 19.  
Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci.  
Od 10-12 rano i od 4-6 wieczór.  
2740-20

## Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista  
chorób kobiecych.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół pop  
do 6 i pół po południu.  
Ulica Południowa 23  
Telefonu № 16-85.

## Dr. D. Helman

powrócił.  
Mikołajewska 4  
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani.  
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 pp.  
2595-0-1

## Dr. Litmanowicz

Krótką 12.  
Choroby dróg moczowych  
(pęcherza i nerek)  
Cystoskopia i zgłębnikowanie  
moczowodów.  
Godz. przyjęć: od 8-10 i 4-6

## Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.  
Telefon 13-59  
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka  
lekarska) weneryczne, moczopięciowe  
i niemocy pęciowej. Leczenie syphi-  
lisu Salvarsanem „Erich-Hata 606 i  
914“ wśród żyłnie.  
Leczenie elektrycznością i masa-  
żem wibracyjnym.  
Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i do  
4 i 6 po poł., panie od 5-6 po poł.  
Dla pań osobna poczekalnia.

## Dentysta

### Berta Ab

powróciła  
mieszka obecnie  
Piotrkowska 109  
dawniej ZAWADZKA № 8  
Godziny przyjęć od 10-1 i od 4-7 w.

## Dr. Leon Grossman

Dzielną 7.  
Specjalista chorób wewnętrznych  
i nerwowych przyjmuje od 9-11  
od 4-6. 2507-10

## Lekarz-weterynarji Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00  
Od 8-10 rano — 2-4 p. p. Dla niez-  
motnych od 10-12 p. p. Łutomierska  
21 (Bełuty) 2208-0-

## Doktor

### W. Gajewicz

powrócił.  
2785-3-1

## Dr. Leyberg

powrócił

Weneryczne, pęciowe i skóry od  
10-1, 6-8. Niedziele i święta  
od 8-1.  
Dla Pań—5, poczekalnia od  
dzielną.  
Krótką 5, tel. 26-50.

## Specjalista choróbskórnych wene- rycznych i niemocy pęciowej Dr. Lewkowicz

powrócił.  
Przy syphillis stosowanie prep. „606“  
i „914“. Leczenie elektrycznością i ma-  
sażem wibracyjnym.  
Konstantynowska 12.  
od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-8  
w niedziele od 9 do 12. 2701-0

## Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.  
Syphillis, skórne, weneryczne,  
choroby dróg moczowych.  
Przyjmuje od 8-1 rano i od  
5-8 wiecz. dla pań od 4-5 po  
południu. 713-0

## Dr. Z. Osiecki

Piotrkowska 271.  
Choroby wewnętrzne i dzieci  
przyjmuje 9-11 i 5 i 7 w.

## Dr. REJT

Średnia 5.  
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-  
ne, kosmetyka lekarska. Lecze-  
nie Syphillisu Salvarsanem „ER-  
LICH-HATA 606“ wśród żyłnie.  
Leczenie elektrycznością (elektro-  
lizem) i masażem wibracyjnym.  
Dla pań osobna poczekalnia.  
Godziny przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8  
wiecz. W niedziele i święta 9-2 po p.

## Dr. Rabinowicz

CHOROBY GARDŁA, NOSA  
I USZU.  
3. Zielona 3.

## Ogłoszenia drobne.

NAJTANSA AMERYKANSKA CHE-  
MICZNA PRALNIA I FARBARNIA  
POD FIRMĄ „JOZEFINA“ ŁÓDZ,  
PIOTRKOWSKA 17, pod osobistym  
kierunkiem właściciela Pawła Musia-  
łowicza, który po ukończeniu studiów  
w Ameryce wykonywa w przeciągu  
24 godzin najwykwintniejsze w zakres  
wchodzące zlecenia. TANIO BÓ W  
PŁODWORZU. 2630-150

AAA! Meble różne sprzedam tanio  
Widzewska 104 m. 9. 2775-10

A. Meble z trzech pokoiów, oraz  
maszynę nożną rozprzedam. Po-  
łudniowa 24-14. 2771-3  
Do sprzedania dom z placem i róż-  
ne zabudowania gospodarcze w  
Łutomiersku. Wiadomość — Andrze-  
ja 44, Marciniak.

Portepian czarny, krótki z metelową  
piętą, silnym tonem, sprzedam.  
Pańska 4. 2780-3

Gruntowne odnawianie mebli, stroje-  
nie fortepianów, dokładnie i tanio  
uskutecznia Gołębiowski, Rozwadow-  
ska 19-II piętro. 2800-1

Kursy przygotowawcze na świadec-  
twa rządowe Mikołajewska 22-9  
Nowy kurs rozpoczęty. 2908-6

Meble żelazne, własnego wyrobu ma-  
terace primusy, wyżymaczki na-  
czynia emaljowane, aluminiowe, naj-  
taniej na raty. Mikołajewska 25.  
2812-3

Maszynę nożną bębnową mało  
używaną tanio sprzedam, Połud-  
niowa 24-14. 2770-3

Magiel, prawie nowa, do sprzedania  
Wiadomość Rokicińska-Szosa 85.  
2794-3

Mamka poszukuje miejsca. Ul. Szkol-  
na № 13. m. 35. 2796-3

Na fortepianie lekeji muzyki podług  
najnowszych wymagań udziela u-  
stębie nauczycielka z patentem Kon-  
serwatorium warszawskiego. Karola  
26 m. 32 od 5-7 p.p. 2801-10

Pianina, fortepiany, gramofony naj-  
taniej na raty. Skład Chodkow-  
skiego Mikołajewska 25. 2811-3

Potrzebni majarze pokojowi. Skier-  
niowiecka 18. 2813-1

Potrzebny od 1-go października po-  
kój z kuchnią w okolicy ul. Za-  
chodniej. Oferty pod „Pokój“ w ad-  
ministracji „Nowego Kurjera Łódz-  
kiego“

Poszukuję niani do dwuletniego dzie-  
cka z dobrymi świadectwami lub  
bony. Wiadomość: Mikołajewska 4  
m. 5. 2790-2

Pokój do wynajęcia (może być me-  
biowany) z telefonem Piotrkowska  
№ 145 II od frontu, mieszka. № 8.  
2776-3-1

Przybiakło się dwoje prosiat. Wła-  
ściciel może je odebrać ul. Rej-  
tera 13. Krakowiak 2819-3

Kłopot rzeźniczy z urzędzeniem do  
sprzedania lub do wynajęcia. Wia-  
domość ul. Rybna № 5. 2822-3

Tolarz poszukuje odpowiedniego za-  
jęcia w fabryce lub miejscu por-  
tjera. Wiadomość ul. Włodzimierska  
№ 40. Kozłowy. 5807-2

Tanio przerabia meble, materace za-  
kład Ruskowski. Zawiadomić  
kartą pocztową. Lipowa 32. 2823-2

Zaraz do odnawiania mieszkanie z po-  
wodu zmiany miejsca, składające  
się z 4 pokoiów przedpokojem, kuchnią i  
wszelkich wygod. Wiadomość ul. Pań-  
ska 39 m. 17. 2781-3

Zaginał wksel in blanco wystawio-  
ny przez Józefa Ulatowskiego na  
rb. 100 wksel ten nieważny. 2814-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna  
wydana z magistratu m. Łodzi na  
imię Rozalii Barańskiej. 2804-3

Zaginał paszport wydany z gminy  
Babice pow. łódzkiego, na imię  
Władysława Wosińskiego 2782-3-1

Zaginał paszport, wydany z gminy  
Radogoszcz, pow. łódzkiego na  
imię Amalii Kittel. 2786-3

Zaginał paszport wydany z m. Gro-  
dziska, gub. warszawskiej, na imię  
Marianny Jarkiewicz. 2787-3

Zaginał paszport wydany z gm. Ra-  
dogoszcz, pow. łódzkiego, gub.  
piotrkowskiej na imię Antoniego Ga-  
brysiaka. 2793-3

Zaginał paszport wydany z gminy  
Dołków gub. piotrkowskiej, na  
imię Stanisława Arenda. 2817-3

Zaginał paszport wydany z gminy  
Bruzycza, pow. łódzkiego na imię  
Jana Szymkowskiego. 2809-3

Zaginał paszport wydany z gminy  
Chmielnik, pow. stopnickiego, gub.  
kieleckiej na imię Rachmilla Mentika.  
2826-3

Zaginęła karta od paszportu wyda-  
na z fabryki B. Friedmana na  
imię Hugona Augusta Herbe. 2821-1

Zaginęła karta od paszportu wyda-  
na z fabryki Poznańskiego na  
imię Julji Gronert. 2820-1

Zaginała karta od rosyjskiego widu,  
wydana z powiatu łódzkiego na  
imię Józefa Pawłowskiego. 2816-3

Zaginęła karta od paszportu wydana  
z fabryki Cukra na imię Marjana  
Steltra. 2805-1

Zaginęły dwie świni na ul. Weso-  
lej. Ktoby wiedział gdzie się znaj-  
dują, raczy zawiadomić Stanisława  
Oleksiewicza, Wesoła № 12. 2824-1

## Dentysta

### S. Rakiszski

powrócił

Piotrkowska № 81, tel. 16-87.

## Kto szuka:

Pracy,  
posady,  
służby,  
mieszkania,  
zbytu towarów,  
reklamy wyrobów,  
dzierżawy.

## Kto potrzebuje:

inżynierów,  
urzędników  
techników,  
leśniczych,  
pomocników,  
pokoiówek,  
kucharzy,  
kucharek,  
służby.

## Kto chce:

nająć mieszkanie,  
kupić lub sprzedać  
ziemię, handle,  
gospodarstwa,  
pożyczyć pieniędzy  
i t. p.  
lub podać cośkolwiek  
do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej  
uzyska to przez

## OGŁOSZENIA

w „Nowym Kurjerze Łódzkim“.

## Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA

Nowości! Nowości!

### Al. Dumas. Towarzysze Jehudy.

Powieść na tle spisków z czasów Konsulatu. Z 24 ilustracjami.  
Cena 3 tomów w jednym rb. 1.20.

### T. Konczyński. Zawrotne drogi.

Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych.  
Cena rb. 1.60.

### J. I. Kraszewski. Bezimienna.

Powieść z czasów powstania Kościuszkowskiego. Z 12 ilustracjami.  
Cena 2 tomów w jednym rb. 1.

### Waterman i Nixon.

### Jaką młodą dziewczyną być powinna.

Wydanie wykwiźtne. Przekład EMILJI WĘŚLA WSKIEJ.  
Cena kop. 60, w ozd. opr. kop. 90.

Na składzie głównym powieść:

### A. Gruszeckiego. Marjawita.

Cena rb. 1.80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2658-3